

# St. M.

---

## Kalendarz zbrodni

---

Palestra 48/3-4(543-544), 10-13

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# KALENDARZ ZBRODNI



**5 marca 1940 r.** Ławrientij Beria – Komisarz Ludowy Spraw Wewnętrznych ZSRR skierował do Józefa Stalina notatkę. Jej końcowy fragment brzmi:

**NKWD ZSRR uważa za uzasadnione:**

I. Polecieć NKWD ZSRR:

1/ sprawy znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych 14 700 osób byłych polskich oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, agentów wywiadu, żandarmerii, osadników i służby więziennej,

2/ jak też sprawy aresztowanych i znajdujących się w więzieniach w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi 11 000 osób, członków różnorodnych kontrrewolucyjnych organizacji, byłych obszarników, fabrykantów, byłych polskich oficerów i urzędników.

– rozpatrzyć w trybie specjalnym z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – rozstrzelanie.

II. Sprawy rozpatrzyć bez wzywania aresztowanych i bez przedstawiania zarzutów, decyzji o zakończeniu śledztwa i aktu oskarżenia – w następującym trybie:

a/ wobec osób znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych – na podstawie informacji przekazanych przez Zarząd Jeńców Wojennych NKWD ZSRR,

b/ wobec osób aresztowanych – na podstawie informacji ze spraw przekazanych przez NKWD USRR i NKWD BSRR.

III. Rozpatrzenie spraw i powzięcie uchwał zlecić trójce w składzie: t.t. Mierkułow, Kabułow, Basztakow /Naczelnik I Wydziału Specjalnego NKWD ZSRR/.

Na dokumencie znajduje się zatwierdzająca, odręczna dekretacja z zamaszystymi czterema podpisami: za J. Stalin, K. Woroszyłow, W. Mołotow, A. Mikojan.

Stalin niebieskim ołówkiem wpisał nazwisko Kabułowa, wykreślając Berię.

Na marginesie najprawdopodobniej też ręką Stalina dopisano:

KALININ – za. KAGANOWICZ – za.

Tego samego dnia Józef Stalin wydał rozkaz zgodny z zaakceptowaną propozycją Ławrientija Berii.

**14 marca.** W gabinecie Bachczo Kabułowa, szefa Głównego Zarządu Gospodarczego NKWD, odbyła się narada. Uczestniczyło w niej kilkanaście osób, wśród nich szefowie Zarządu NKWD obwodu smoleńskiego, kalinińskiego i charkowskiego, ich zastępcy oraz komendanci wojskowi zarządów obwodowych NKWD. To im wówczas zlecono wymordowanie jeńców. Sprawę operacji ich rozstrzelania referował szef Zarządu ds. Jeńców Wojennych i Internowanych NKWD Piotr Soprunienko.

**15 marca.** W Moskwie odprawa komendantów, komisarzy politycznych i naczelników oddziałów specjalnych obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku.

**16 marca.** Rozpoczęto prace nad sporządzeniem „informacji – wniosków” o jeńcach i więźniach, których zaplanowano wymordować.

**21 marca.** Zaczynają napływać wypełnione „informacje – wnioski”.

**22 marca.** Beria wydał rozkaz nr 00350 „O rozładowaniu więzień NKWD USRR i BSRR”.

Większość więźniów stanowili polscy oficerowie i policjanci. Do więzień: kijowskiego, charkowskiego i chersońskiego przewieziono w celu zamordowania 900 osób z więzienia lwowskiego, 500 z rowieńskiego, 500 z więzień województwa wołyńskiego, 500 z tarnopolskiego, 200 z drohobyckiego oraz 400 ze stanisławowskiego. Natomiast do więzienia w Mińsku przewieziono z więzienia brzeskiego 1500, z wileńskiego 500, z pińskiego 500, z baranowickiego 450 osób.

**23 – 25 marca.** Obozy przygotowane do przeprowadzenia operacji.

Do Kobułowa nadszedł ze Starobielska meldunek do Iwana Biezrukowa – kapitana bezpieczeństwa państwowego, pracownika Głównego Zarządu Gospodarczego NKWD ZSRR: *W Charkowie wszystko przygotowane. Wagony znajdują się w Starobielsku.*

**1 kwietnia.** Z Moskwy wychodzą trzy pierwsze listy – zlecenia rozstrzelania skierowane do obozu staszковского. Zawierały nazwiska 343 osób.

Listy te sporządzone były w I Wydziale Specjalnym NKWD. Każda z nich zawierała ok. 100 nazwisk jeńców wojennych oraz polecenia dla komendantów trzech obozów natychmiastowego wysłania wymienionych osób do Smoleńska, Kalina i Charkowa. Podpisał je wspomniany już Piotr Soprundenko. Jednorazowo przekazywano od trzech do siedmiu list śmierci.

**1–2 kwietnia.** Podpisano 7 list śmierci i przekazano do obozu w Kozielsku.

**3 kwietnia. Pierwszych 74 jeńców wysłano z obozu kozielskiego do Smoleńska. Tego samego dnia zostali zabici w Katyniu.**

**4 kwietnia.** Wysłano tam 323 osoby i zamordowano.

**5 kwietnia.** W Katyniu zamordowano kolejne 282 osoby.

**5 kwietnia.** Szef obwodu UNKWD w Kalininie Dmitrij Tokariew donosił Mierkułowowi: *Z pierwszego zlecenia wykonano nr 343.* Z meldunku tego wynikało, że jeńców w tej liczbie (zgodnie z pierwszymi trzema listami) tego dnia zamordowano w Kalininie, dziś Twer. Zostali pogrzebani w Miednoje.

Tego samego **5 kwietnia** z obozu starobielskiego do Charkowa wysłano pierwszych 195 osób na podstawie list podpisanych dwa dni wcześniej. Zostali natychmiast rozstrzelani w Charkowie.

Następnego dnia, **6 kwietnia** przetransportowano 200 osób, a **7 kwietnia** 195 osób.

**9 kwietnia** podpisano trzynaście list z 1297 nazwiskami. Tego samego dnia Soprundenko wydał kierownictwu obozów polecenie wznowienia wysyłania do Moskwy codziennych meldunków z danymi ilu jeńców wojennych wysłano z obozów i jaki jest ich aktualny stan liczebny.

**20 kwietnia.** Listy śmierci docierają do więzień w Mińsku, Kijowie, Charkowie i Chersoniu.

Od 4 kwietnia listy jeńców wojennych wysłanych do trzech obozów oraz więzień ukraińskich i białoruskich otrzymywały numery: 05/1, 05/2, 05/3, 05/4, 05/5, 06/1, 06/2 itd. Do numeru 072/2. Rejestry otrzymały numerację ciągłą zarówno dla transportów z obozów, jak i więzień. Decyzję Biura Politycznego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (wśród członków tego gremium byli najwyżsi przedstawiciele

Rady Najwyższej i rządu ZSRR) z 5 marca 1940 r., realizowano w ramach jednej, skoordynowanej i sprawnie przeprowadzonej akcji.

W Charkowie zabijano jeńców Starobielska, w Katyniu uwięzionych w Kozielsku, w Kalininie (Twerze) z Ostaszkowa. Zabijano przez kilkadziesiąt dni. Aż do tego czasu, w którym Piotr Soprunienko doniósł, że „oczyszczono” obóz starobielski i pozostałe obozy.

**13 kwietnia 1943** roku radio niemieckie nadało komunikat o odkryciu w okolicy Smoleńska, między miejscowościami Gniezdowo a Katyniem, masowych grobów polskich oficerów.

**1 lutego 1944** roku, gdy władze sowieckie po zajęciu Smoleńska zleciły tzw. Komisji Burdenki przeprowadzenie ekshumacji w Katyniu, której celem było spreparowanie dowodów niemieckiej winy za masakrę Polaków, Wanda Wasilewska mówiła do żołnierzy I Armii Wojska Polskiego w Związku Radzieckim:

*Po raz trzeci otwarły się katyńskie mogiły. Tym razem, by objawić światu całemu straszliwą prawdę, zaświadczyć o jeszcze jednej niemieckiej zbrodni, dokonanej na polskim narodzie.*

*Jeńców, bezbronnych ludzi mordowano z zimną krwią spokojnie, systematycznie. Wystrzałem rewolweru w tył głowy. Zwalono ich we wspólne mogiły – zawodowych oficerów, inżynierów, lekarzy, ponad dziesięć tysięcy polskich inteligentów, których wojna oblekła w mundur wojskowy (...)*

*Woła do nas krew Katyńskiego lasu głosem mocnym. Nakazującym. Wzywa nas krew Katyńskiego Lasu do zemsty nieubłaganej, bezlitosnej. Słuchajcie tego głosu, żołnierze naszego korpusu! Ani na chwilę nie wolno wam zapomnieć o strasznej śmierci naszych braci, braci żołnierzy, których pomordowano po zbójce, których bezbronnych zagnano na mogilne jamy, których zwalono we wspólny dół, których potem wywleczono z mogiły, tak jak wywłóczą martwych szakale i hieny, i żerowano na ich martwych ciałach, jak żerują na trupach hieny i szakale.*

*Kiedy idziecie na zachód, kiedy bijąc w pierś wroga, przez zaciśnięte zęby mówicie sobie: za Warszawę, za Westerplatte, za Kutno – nie zapomnijcie dodać i tego: za Katyń! (Wanda Wasilewska „Płomień i próchno” nakładem Związku Patriotów Polskich w ZSRR, Moskwa 1945, s. 81–82).*

Związek Sowiecki konsekwentnie, przez dziesiątki lat, zaprzeczał odpowiedzialności za zbrodnię, usiłując wmówić Polakom i światu – różnymi metodami i z różnym skutkiem – że Katyń, to jeszcze jedna zbrodnia hitlerowska.

Dopiero **13 kwietnia 1990** r. – w Światowym Dniu Ofiar Katynia, o godz. 14.30 TASS oficjalna agencja ZSRR, nadała komunikat:

*Ujawnione materiały archiwalne w całości pozwalają na wniosek o bezpośredniej odpowiedzialności za zbrodnię w Lesie Katyńskim Berii, Mierkułowa i ich pomocników. Strona sowiecka wyraża głębokie ubolewanie w związku z tragedią katyńską, oświadcza, że jest ona jedną z ciężkich zbrodni Stalina.*

Oprac. St. M.